

Jerzy Mrukwa

Wkład Ignacego Felbigera w reformę szkolnictwa podstawowego w drugiej połowie XVIII w.

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 13, 329-339

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JERZY MRUKWA

WKŁAD JANA IGNACEGO FELBIGERA W REFORMĘ SZKOLNICTWA PODSTAWOWEGO W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII W.*

WSTĘP

Początki katechizacji na Śląsku są nierozzerwalnie powiązane z problemami narodowo-politycznymi, nurtującymi te ziemie na przestrzeni XVIII w., zwłaszcza po przejściu Śląska pod pruską suwerenność państwową. Katechizacja spełniała wówczas ważną rolę w wychowaniu i utrzymaniu polskości na Śląsku.

Z reformą szkolnictwa na Śląsku związane jest nazwisko Jana Ignacego Felbigera. Kim był, jaką rolę odegrał w krzewieniu katechezy na Śląsku, jakie znaczenie ma jego dorobek i spuścizna twórcza? Oto niektóre pytania i problemy, na które spróbujemy odpowiedzieć i które staramy się naświetlić w niniejszej pracy, pragnąc równocześnie wydobyć z zapomnienia postać J. I. Felbigera (1724—1788), jednego z twórców odnowy szkolnictwa na Śląsku.

Szkolnictwo na Śląsku przeżywało w tym okresie dotkliwy kryzys. Ze względu na fatalny stan szkolnictwa kościelnego, Felbiger jako opat Kanoników Regularnych św. Augustyna w Żaganiu — poczynił konkretne posunięcia reformatorskie w szkołach podlegających jurysdykcji zakonu. Dokonując podziału na klasy, mógł w konsekwencji pomyśleć o najważniejszej kwestii — opracowaniu podstawowych podręczników dla poszczególnych oddziałów. Jego podręczniki znane są pod tytułem *Katechizmy Żagańskie* albo *Katechizmy Śląskie*, i uznane są w historii katechetyki za jedne z lepszych.

Felbiger opracował trzy katechizmy: tzw. mały, średni i duży, które ukazały się w 1776 r. i otrzymały *imprimatur* wrocławskiego sufragana i wikariusza generalnego, Strachwitza. Katechizmy Felbigera osiągnęły ogromną popularność, wychowały się na nich całe pokolenia Ślązaków. Posłużyły za wzór przy redagowaniu następnych podręczników nie tylko na Śląsku i w Polsce, ale również w Prusach, Austrii i innych krajach.

Postać Felbigera i jego pracę nad wydaniem Katechizmów chcemy przedstawić na tle epoki, w której żył i działał.

* Artykuł stanowi skrót pracy magisterskiej pt.: *Działalność Jana Ignacego Felbigera (1724—1788) i jego zasługi dla szkolnictwa na Śląsku*, Katowice, mps BWSSD.

I. SZKOLNICTWO EPOKI OŚWIECENIA

Okres Oświecenia przypadł na wiek XVIII, chociaż jego początków należy szukać już u schyłku poprzedniego stulecia¹. Niektórzy myśliciele tej epoki, zwłaszcza J. Locke i J. J. Rousseau bardzo silnie wpłynęli na teorię i praktykę nauczania. John Locke (1632—1704) jest prekursorem Oświecenia. Swoje poglądy na wychowanie najlepiej charakteryzuje w *Myślach o wychowaniu* (1693), gdzie uzasadnia i ugruntowuje teorię poglądowości w nauczaniu, wprowadza zasady swobodnego i indywidualnego rozwoju nauczania, preferuje wychowanie do życia praktycznego. Wychowanie w jego ujęciu sprowadza się do zdobycia sprawności fizycznej, a cała praca wychowawcza do kształcenia w przedmiotach praktycznych i zdobycia zawodu. Można w tym doszukiwać się wzoru dla moralności świeckiej, w której wychowanie moralne było jednoznaczne z przygotowaniem człowieka do osobistego powodzenia i szczęścia. Locke jest uważany za twórcę empiryzmu i jest na pewno jednym z bardziej wpływowych myślicieli nowożytnych. Wysunął on między innymi nowe pomysły w dziedzinie programu szkolnego, żądając ograniczenia nauczania tradycyjnych przedmiotów: łaciny, retoryki, a wprowadzania w ich miejsce nowych, np. robót ręcznych czy buchalterii. Jego idee znalazły wielu kontynuatorów, zarówno w Anglii, jak i na kontynencie².

Głównym kierunkiem filozofii Oświecenia była filozofia stosowana, wywodząca się z Francji. Jej przedstawicielem był Voltaire, a po nim kontynuowali ją Encyklopedyści. Duży wpływ wywarły tu niezwykle skomplikowane poglądy Jean Jacques Rousseau³ (1772—1778), u którego być może należy również szukać pierwszych przejawów wychowania bezreligijnego. Rousseau żądał przygotowania do bardziej naturalnego trybu życia. Koncepcja ta znajduje swoje odbicie w książce pt. *Emil, czyli o wychowaniu* (1702). Stanowi ona „prawdziwą biblię pedagogiczną”⁴. Autor szczególnie zwraca uwagę na prawo do wolności, konieczność zwrotu do natury oraz kształtowanie indywidualnych cech każdej jednostki. Wychowanie — to faktycznie jedyna pomoc w samowychowaniu, to tylko pewne zaakcentowanie negatywnej strony procesu wychowawczego. Właściwie człowiek wychowuje się sam, a nauczyciel ma tylko pokierować jego pracą. Koncepcje wychowawcze Rousseau'a, choć mocno krytykowane, znalazły silne odbicie w pedagogice, również poza granicami Francji.

W Polsce Oświecenie przypada na drugą połowę XVIII w.⁵ Przewrót w szkolnictwie ujawnił się jednak już wcześniej. Szczególne zasługi położył na tym polu ks. Stanisław Konarski. Jego dzieło kontynuowane było w pracach Komisji Edukacji Narodowej⁶.

Bardzo trafna ocena okresu Oświecenia znajduje się u Franza Webera. Pisze on „o pysznym racjonalizmie” tej epoki, który cechuje naiwny optymizm odnośnie do wykształcenia i postępu, przecenianie wychowawczej i kształcącej roli książki, przecenianie realnej wiedzy oraz wychowania do krytyki⁷. Drugą niedomogą wychowania jest naturalizm, czyli dbałość

¹ W. Tatarzkiewicz, *Historia filozofii II*, Warszawa 1970, 91—191.

² Ł. Kurdybacha, *Historia wychowania I*, Warszawa 1965, 546—547.

³ W. Tatarzkiewicz, dz. cyt., 243.

⁴ *Elementy nauk pedagogicznych*, Katowice 1946, 9—11.

⁵ W. Tatarzkiewicz, dz. cyt., 184—189.

⁶ Ł. Kurdybacha, *Działalność Stanisława Konarskiego*, Wrocław 1957.

⁷ F. Weber, *Geschichte des Katechismus in der Diözese. Rottenburg von der Auklärungszeit bis zur Gegenwart*, Freiburg im Breisgau 1939, 24—25, 51.

tylko o naturę z czym zresztą wiąże się od strony pozytywnej jedno z większych osiągnięć myśli pedagogicznej Oświecenia, a mianowicie dostosowanie metody do poziomu rozwoju dziecka, co ułatwia w dużym stopniu uczenie się. Trzecim brakiem jest tolerancja, która oznacza usunięcie wszelkich polemik i zaniechania wszelkich dyskusji. Autor zarzuca wreszcie Oświeceniowi odwrót od scholastyki. Przejawia się to we wrogim stosunku do zakonników i hołdowaniu zasadzie, że liczy się tylko cnota obywatelska. Autor uzupełnia bardzo trafną krytykę tego okresu przez zarysowanie dominującej w tym okresie metody pracy, a mianowicie „metody sokratycznej”⁸.

Obok myśli filozoficznej duży wpływ na pedagogikę wieku oświecenia wywarły przemiany w życiu politycznym. Dominującym systemem rządów w drugiej połowie XVII w. i przez cały niemal XVIII w. jest w Europie monarchia nieograniczona, najpierw w duchu absolutyzmu „z Bożej łaski”, potem ideologii tzw. „absolutyzmu oświeconego”⁹. Władcy wykorzystywali religię w celu wychowania swoich poddanych w duchu pokory i uległości wobec monarchy. Równocześnie rozpoczynała się walka o upowszechnienie oświaty i okres rozwoju szkół ludowych. Jeżeli chodzi o ziemie polskie, są to czasy szczególnie tragiczne, przygotowują się bowiem rozbiory Polski. Naród podejmuje jednak próbę podniesienia się z upadku i zapisuje się złotymi literami w historii oświaty.

Sytuacja ta znalazła swe odbicie również na Śląsku. Był on w tym czasie „kością niezgody w politycznych rozgrywkach Austrii i Prus, prowadzących długie wojny o ziemie Śląska: wojny śląskie (1740—1745) oraz wojnę siedmioletnią (1756—1763), po której Śląsk z wyjątkiem Śląska Opolskiego i Cieszyńskiego przeszedł pod panowanie Prus¹⁰. Walki te odbiły się tragicznie na gospodarce i życiu ludności. Cały kraj był w znacznym stopniu zrujnowany. Po zajęciu Śląska przez Prusy dokonano reorganizacji administracji oraz pewnych zmian w stosunkach społeczno-religijnych. Nie były to również czasy łatwe dla Kościoła katolickiego na tym terenie. Doznawał on coraz większych ograniczeń zarówno pod władzą monarchii austriackiej, której „opieka” nad Kościołem stawała się w miarę upływu czasu coraz bardziej uciążliwa, jak też, i to w większym jeszcze stopniu, gdy Śląsk dostał się pod panowanie Prus¹¹.

Podobnie do sytuacji politycznej przedstawiała się sytuacja szkolnictwa na Śląsku. „Podczas gdy do wszystkich krajów europejskich, nie wyłączając Polski, przedostawały się nowe ożywione prądy w dziedzinie wychowania i nauczania, szkolnictwo na Śląsku pozostawało w XVIII wieku daleko w tyle — niejako w zastoju”¹². Poziom szkół był rzeczywiście bardzo niski. Należy jednak podkreślić, że w szkolnictwie stosowano język polski. Dopiero kiedy Prusy objęły rządy, zaczęły się próby germanizacji. „Rząd pruski od samego początku (1763) uważał za szczególne zadanie kulturalne zniszczyć polskich Ślązaków. Do tego celu od razu starał się zaprzęgnąć wszystkie sfery wpływowe. Nastąpiła systematyczna germanizacja całej kultury”¹³. Jednak wszystkie jej metody

⁸ Por. także: J. Jungmann, *Katechetik*, Freiburg im Breisgau 1955, 26.

⁹ *Wielka historia powszechna V, 2, Warszawa 1938, 179.*

¹⁰ K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów do 1945*, Katowice 1972, 117—121.

¹¹ A. Rogalski, *Od Fryderyka II do Hitlera*, w: *Kościół katolicki na Śląsku*, Warszawa 1955, 41.

¹² J. Madeja, *Elementarze i nauka elementarna czytania i pisania na Śląsku w wiekach XVIII i XIX, I*, Katowice 1960, 70.

¹³ Ł. Kurdybacha, *Z dziejów laicyzacji oświaty, I*, Warszawa 1961, 72.

natrafiały na opór ludności Śląska. Musimy pamiętać o silnym w tym okresie związku szkoły z Kościołem¹⁴. Szkoły były utrzymywane przez Kościół, nie było mowy o przymusie, co być może stało się przyczyną ich niskiego poziomu. Również i ten związek organiczny szkoły z Kościołem został naruszony. Rozporządzenia i ustawy państwowe poszły w kierunku oddania szkół pod nadzór państwa¹⁵.

Szkoła katolicka na Śląsku wymagała przemian i reform. Próby udoskonalenia nauczania i wychowania były podejmowane w okresie Oświecenia. Jednej z nich chcemy poświęcić nasze dalsze rozważania.

II. DZIAŁALNOŚĆ JANA IGNACEGO FELBIGERA NA ŚLĄSKU

1. Przygotowanie i rozwój reformy szkolnictwa na Śląsku

Jan Ignacy Felbiger urodził się 6 stycznia 1724 roku w Wielkim Głogowie na Śląsku. Studiował teologię w Uniwersytecie Wrocławskim. W roku 1746 wstąpił do Kanoników Regularnych św. Augustyna w Żaganiu, gdzie po dwunastu latach został wybrany opatem. Wybór zatwierdził w 1758 roku król pruski Fryderyk II. Jako opat Felbiger zetknął się z problemem szkolnictwa, które w opactwie żagańskim, podobnie jak na całym Śląsku, stało na bardzo niskim poziomie.

Wielu rodziców katolickich zaczęło posyłać swoje dzieci do szkół protestanckich, w których poziom nauczania był znacznie wyższy. W tych warunkach nowy opat żagański podjął reformę szkolnictwa parafialnego, której pierwszy etap przypadł na lata 1761—63. W pracy tej pomagał mu Benedykt Strauch, wizytator szkolny i autor katechizmu pt. *Römisch-katolischer Katechismus für die erste, zweite und dritte Klasse*. Plonem tej współpracy był nowy katechizm i „czytania biblijne”¹⁶. O kierunkach odnowy dokonanej przez Felbigera będzie mowa niżej. Trzeba zaznaczyć, że Felbiger należał w tym okresie do bardziej świątliwych ludzi na Śląsku, był człowiekiem Oświecenia i utrzymywał liczne kontakty z wieloma innymi reformatorami szkolnictwa. Między innymi bardzo szczegółowo badał przeobrażenia szkoły protestanckiej.

W celu zapoznania się z nowymi prądami w szkolnictwie J. Felbiger nawiązał osobisty kontakt ze Szkołą Realną Jana Heckera w Berlinie, która powstała w 1747 roku. J. Hecker, jako uczeń A. H. Frankego i autor *Ustawy Generalnej* z roku 1762, zorganizował przy tej szkole również seminarium dla nauczycieli. Do tych dwóch ośrodków J. Felbiger posyłał swoich uczniów, którzy mieli później tworzyć kadrę nauczycielską na Śląsku¹⁷.

W nauczaniu J. Felbiger przyjął również od pietysty i inspektora szkolnego Jana Hahna, tzw. *Literal-Methode*, która polegała na wykorzystaniu środka mnemotechnicznego do łatwiejszego zapamiętania materiału¹⁸.

¹⁴ E. Szramek, *Organiczny związek urzędów szkolnych z kościelnymi w historycznym rozwoju na Śląsku*, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku (1929), 58—68.

¹⁵ J. Bieniek, *Szkoła katolicka na Górnym Śląsku w oświetleniu historyczno-prawnym*, Katowice 1933, 23.

¹⁶ J. Madeja, dz. cyt., 72.

¹⁷ *Historia Śląska* (pod red. W. Długoborskiego), II, 2, Wrocław—Warszawa—Kra-ków 1966, 435.

¹⁸ J. Madeja, dz. cyt., 152—154.

nego Jana Hahna, tzw. *Literal-Methode*, która polegała na wykorzystaniu środka mnemotechnicznego do łatwiejszego zapamiętania materiału¹⁸.

Reforma zaczęła zataczać coraz większe kręgi. Felbiger zgrupował wokół siebie grono swoich uczniów, które stworzyło nieformalne seminarium nauczycielskie. W Żaganiu została również założona drukarnia podręczników szkolnych.

Działalnością Felbigera zainteresował się ówczesny minister do spraw Śląska, Schlabrendorf, co miało wpływ na rozpowszechnienie reform opata żagańskiego. Państwo pruskie po zajęciu Śląska dążyło do podniesienia poziomu szkolnictwa. W 1763 r. wydano jednolitą ustawę szkolną dla całych Prus¹⁹. W tym samym roku dotarła ona do Wrocławia. Trzeba ją było jednak nieco zmienić i dostosować do potrzeb Śląska. Pracy tej podjął się opat żagański. Już 30 czerwca 1764 r. wyszła przerobiona przez niego *Instrukcja*, bardziej życiowa od poprzedniej. Widać już w niej egzystencjonalne podejście do problemu oświaty ludu.

Nie zadowoliło to jednak Felbigera. Podjął więc pracę nad ułożeniem całkowicie nowej ustawy dla Śląska. Przed jej opracowaniem wyjechał do Bergen i Berlina, chcąc dać dowód, że podejrzania o przyjęcie poglądów protestanckich są nieuzasadnione. Wkrótce przedstawił projekt ustawy, która już 3 listopada 1765 roku została zatwierdzona przez Fryderyka II²⁰. W swoich postanowieniach posuwała się ona wiele dalej niż poprzednia. Dla Śląska zostały ustanowione seminaria nauczycielskie, akcentowała potrzebę nauczania w języku polskim, zostawiała całe szkolnictwo pod opieką Kościoła. Felbiger był również autorem podstawowych podręczników dla zreformowanej szkoły.

Przeobrażenia dokonane w szkole żagańskiej odbiły się szerokim echem poza granicami Śląska. Dlatego też, gdy zastanawiano się nad reformą szkolnictwa w Austrii, zwrócono uwagę na żagańskiego opata. Cesarzowa Maria Teresa powołała go w 1774 roku do Wiednia.

Może się to wydawać dziwne, że Felbiger opuścił Prusy. Ale należy pamiętać, że Żagań do niedawna znajdował się na terytorium należącym do Austrii. Wiele osób czuło się nadal związanymi z Austrią, wielu uważało wojnę i aneksję Śląska za bezprawne. Dlatego Felbiger natychmiast pospieszył do Wiednia. Jeszcze w tym samym roku (1774) opracował dla Austrii nową ustawę szkolną. Objął też funkcję dyrektora szkolnictwa w monarchii austriackiej z roczną pensją 600 guldenów. Reforma dokonana w Austrii była wzorowana na reformie szkolnictwa śląskiego. Dotyczyło to również Galicji, wchodzącej w skład monarchii austro-węgierskiej.

W roku 1778 Felbiger zrezygnował z urzędu opata. Nie cieszył się jednak długo stanowiskiem dyrektora szkolnictwa w Austrii, gdyż cesarz Józef II zwolnił go z tego urzędu. Należy przypuszczać, że Felbiger nie należał do zwolenników polityki cesarza wobec Kościoła, i dlatego musiał opuścić Wiedeń. Przeniósł się do Bratysławy, gdzie objął urząd proboszcza. Zmarł dnia 17 maja 1788 roku²¹.

J. I. Felbiger wprowadził do nauczania w szkolnictwie tzw. metodę tablic. Stanowiła ona najbardziej dyskusyjny punkt reformy. Wielu auto-

¹⁹ F. Bremen, *Die preussisch-kön. General-Gesetze und Vorordnungen*.

²⁰ Królewsko-Pruska *Generalna Ustawa dla Rzymsko-Katolików w miastach i wsiach samowładnego Księstwa Śląskiego i Hrabstwa Głacu*. De Dato z Poczdamu 3 listopada 1765 r.

²¹ F. Vollmer, *Die preussische Volksschulpolitik unter Friedrich dem Grossen*, Berlin 1918, 121–122.

rów krytykowało tę metodę, uważając jej autora za człowieka o konserwatywnych poglądach pedagogicznych. Musimy tu zauważyć, że metoda tablic polegała na zastosowaniu tablic jako dyspozycji przedmiotu. Nie kończyła, lecz zaczynała lekcję. Był to jak gdyby pewien konspekt, plan jednostki lekcyjnej. Bardzo przejrzysty plan przekazywania wiadomości miał bowiem ułatwiać zapamiętywanie materiału. Uczeń łatwo zauważał powiązanie faktów i zjawisk. Była to metoda bardzo często wymieniana w aktach szkolnych jako obowiązująca. Nakaz jej wprowadzania podkreślał jednolitość metody w nauczaniu. W rękach dobrego i doświadczonego nauczyciela mogła ona dać dobre rezultaty i postęp w wiedzy. Metoda ta wywarła niewątpliwie duży wpływ na ówczesne nauczanie²².

Warto tu podkreślić wielką troskę Felbigera o kadrę nauczycielską. Z jego inicjatywy powstały liczne seminaria nauczycielskie dla Dolnego Śląska: we Wrocławiu, Lubiążu, Krzeszowie, Żaganiu; dla Górnego Śląska: w Raciborzu i Rudach, dla Hrabstwa Kłodzkiego natomiast w Bystrzycy. Felbiger troszczył się o nauczycieli i o ich poziom wykształcenia, zwłaszcza o to, by nauczający umiejętnie korzystali z metody²³. Wyjaśnienie jej miało mieć miejsce podczas studiów w seminarium. Wielki nacisk kładł też Felbiger na dostarczanie podręczników metodycznych. Były to walory pozytywne, które dla ówczesnych czasów miały ogromne znaczenie, i na pewno przyczyniły się do podniesienia poziomu nauczania, a nawet mogą uchodzić za punkt przełomowy w dziejach szkolnictwa ludowego naszego terenu²⁴.

Wprowadzenie nowych rozporządzeń wiązało się oczywiście z wprowadzeniem przymusu szkolnego. Był on konieczny, by reformy mogły dojść do skutku, lecz musiał pociągnąć za sobą ingerencję państwa. Rozwiązanie kwestii oświaty dla ludu było możliwe tylko przez wprowadzenie jej z nakazu administracji państwowej. I tutaj widzimy zasługę opata z Żagania. Potrafił bowiem tak przekonać władze, że wybierając rozwiązanie kompromisowe nadal pozostawiły szkoły pod częściowym nadzorem Kościoła, tym bardziej, że nadzór państwa na ziemiach Śląska był wtedy innowacją. Nowością były również kary za uchylanie się od obowiązku szkolnego. Nauczyciel świecki obejmował swoją opieką tylko nauczanie najmłodszych. Starsza młodzież i dorośli zostawali dalej pod opieką proboszcza, który miał również wpływ na najmłodsze pokolenie. On bowiem wskazywał nauczycielowi materiał do przerobienia z dziećmi. Był również zobowiązany do omawiania niedzielnych perykop Ewangelii.

Reforma szkół na Śląsku zaczęła się od szkół jednoklasowych. Dzięki staraniom Felbigera powstały one najpierw na terenie opactwa, potem zaczęły rozszerzać się stopniowo na całym terenie Śląska. Szkoły te wprowadzono we wsiach i małych miasteczkach.

Wyższym stopniem były szkoły dwu-, trzy- i czteroklasowe. Ich sieć powstała w większych miastach. Powszechnie przyjętą się trójstopniowy podział szkół na: *Land-, Stad- i Trivialschulen*. Podział dzieci na klasy okazał się bardzo trafnym pociągnięciem. Umożliwiło to bowiem zgrupowanie ich według wieku, do którego dostosowano odpowiednio poziom nauczania, podobnie też dostosowano podręczniki do poszczególnych grup.

²² J. Madeja, *Podania z dziejów elementarzy i szkolnictwa elementarnego na Śląsku w wieku XVIII i XIX*, Instytut Śląski, Seria VIII, Komunikat Nr 16, 7.

²³ *Historia Śląska*, 428–431.

²⁴ L. Musioł, *Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie Pszczyńskim*, Katowice 1933, 87.

Łatwiej można było w tym systemie utrzymać porządek na lekcji. W mniejszej grupie bowiem istniały większe możliwości sprawdzania wiadomości, lepiej można przekazywać uczniom materiał, a w swobodniejszym nauczaniu w mniejszych grupach łatwiej było prowadzić rozmowy z dziećmi²⁵.

Felbiger opracował cały rozkład zajęć dla swojej szkoły. Wziął w nim pod uwagę warunki życiowe dzieci, szczególnie dzieci wiejskich. Dlatego też zajęcia w szkole rozłożone zostały na czternaście tygodni. Był to czas, w którym dzieci mogły przychodzić do szkoły. Felbiger znał problemy i tryb codziennego życia ludzi prostych i dlatego podszedł do reformy od strony życia dziecka i rodziny. W plan zajęć zostały też wprowadzone przedmioty praktyczne. Przedmioty te same w sobie stanowiły o konieczności podziału dzieci na dziewczęta i chłopców. Uczono takich przedmiotów jak: szycia — dziewczęta oraz uprawy roślin — chłopców²⁶.

Należy w tym miejscu podkreślić dodatnie efekty, które dało wprowadzenie nauki katechizmu do szkoły, jak np. objęcie nauczaniem wszystkich dzieci, podniesienie poziomu nauczania itd. Nie można także zapomnieć i o negatywnych aspektach reformy, szczególnie o tym, że nauka katechizmu została związana z przymusem, jak również o pewnych przejawach monopolizowania katechezy przez państwo.

2. Katechizmy Jana Ignacego Felbigera

Przechodzimy do sprawy najistotniejszej dla naszego zagadnienia. Katechizmy, które zostały wprowadzone do zreformowanej szkoły, stanowią najpoważniejszy wkład Felbigera do rozwoju nauki religii na Śląsku. Podział dzieci na klasy umożliwił wprowadzenie podręcznika odpowiedniego dla różnych poziomów nauczania.

Historia powstania katechizmów Felbigera przedstawia się w skrócie następująco²⁷. Katechizmy te są znane pod nazwą *Katechizmów Żagańskich* albo *Katechizmów Śląskich*, ich wydania oznaczone są: S1, S2 i S3. Pierwszy, tak zwany *Mały katechizm ABC — Büchlein*, czyli popularnie mówiąc elementarz, pochodzi z 1763 r. Przy jego końcu umieszczona jest *skich* albo *Katechizmów Śląskich*, ich wydania oznaczone są: S1, S2 i S3. współdziałale Benedykta Straucha. Wreszcie *Wielki Katechizm (Zusammenhängende Lehrstücke)* opracowany został również przy udziale Straucha. Wszystkie razem ukazały się w roku 1776, a posiadają *imprimatur* wrocławskiego sufragana, biskupa Strachwitza, gorliwego rzeczni-ka reformy szkolnictwa katolickiego.

Ważna jest również kwestia tłumaczenia tych katechizmów na język polski. Sam Felbiger zaświadcza, że pierwsze tłumaczenia powstały na Śląsku. *Mały Katechizm* przetłumaczył O. Emanuel z Trzebnicy, ks. Simon Jaschek drugi w 1765 r.²⁸ Jest możliwe, że przetłumaczył on również *Wielki Katechizm*. Ale samych podręczników nie udało się odnaleźć.

Mały Katechizm, tzw. *ABC-Büchlein*, ukazał się — jak wspomniano w roku 1763. Dwa lata później ukazała się jego dwujęzyczna wersja: *Neu eingerichter ABC Buchstabilr — und Lesebüchlein zum Gebrauche*

²⁵ *Historia Śląska*, 435—436.

²⁶ J. Madeja, *Elementarze...*, 73—75.

²⁷ J. Hoffinger, *Geschichte des Katechismus in Österreich von Canisius bis zur Gegenwart*. Innsbruck 1933.

²⁸ J. Ender, *Szkice z dziejów szkoły ludowej na Śląsku*, *Kwartalnik Opolski* 4 (1958), nr 2, 36.

besonders der Oberschlesischen Schalen Polnisch und Deutsch verfasst. Im Verlage der Katholischen Trivialschule. Mit allergnädigsten Privilegio, Gedruckt bey Johann Christopf Lauher, Sagan 1765. Pod tytułem niemieckim umieszczono tytuł polski *Nowozebrane obiecadło do sylabizowania i czytania dla potrzeby osobliwie Górnego Śląska szkół po polsku i po niemiecku wyprawione*. Podręcznik ten, którego egzemplarz z 1798 r. znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie, odciegrał zasadniczą rolę w reformie szkolnej. Pozostawał bardzo długo w użyciu. Jeszcze w XIX w. ukazywały się ostatnie *Obiecadla*.

Na książce tej wychowały się całe pokolenia. Główny jej trzon, to popularny elementarz. Układ jest prosty w budowie, aby można było lepiej zapamiętać materiał. Autor zbyt mocno akcentuje ćwiczenie pamięci, sądząc być może, że jest to wystarczające dla małych dzieci. Pominięta jednak została cała strona uczuciowa dziecka. Same formułki bowiem — jak wiadomo nie wystarczają.

Sredni Katechizm przeznaczony był dla dzieci w wieku 7—10 lat. Pochodzi z 1765 r. i stanowi właściwie rozwinięcie poprzedniego. W objaśnieniu zastosowano metodę, zwaną sokratyczną. Jest bardziej rozbudowany, zawiera więcej materiału pamięciowego, był również przeznaczony dla wyuczenia się na pamięć.

Wielki Katechizm zwany *Lehrstück* — *Katechismus*, powstał w latach 1765—1766. Można go ocenić jako najlepszy z katechizmów Śląskich. Pisanym jest w formie ciągłej, czyli w formie systematycznego wykładu — czytanek. Pytania są umieszczone na końcu każdej czytanki. Wyuczenie się całości na pamięć nie było wymagane, natomiast częste czytanie tekstów miało przyswoić dzieciom jego treść. Nauczyciel miał odpytywać ustnie, żeby zorientować się, jak uczeń rozumie materiał. Widać tu przesunięcie akcentu na pytania sprawdzające oraz na objaśnienia nauczyciela. Prowadziło to do nieustannego ćwiczenia woli²⁹.

Gdy chodzi o układ katechizmów, to Felbiger nawiązał do podziału dokonanego przez św. Piotra Kanizjusza³⁰ z tym, że poszerzył go dójść znacznie, uwzględniając dane metodyczne Oświecenia. Katechizmy śląskie składają się z siedmiu części, podczas gdy w katechizmach Kanizjusza było ich tylko pięć. Zamiast pojęcia sprawiedliwości chrześcijańskiej Felbiger omawia rzeczy bardziej zrozumiałe dla wieku Oświecenia: grzechy, cnoty, rzeczy ostateczne.

Nie można w niniejszym omówieniu pominąć typowego katechizmu polskiego, opartego na katechizmach śląskich. Jest nim *Elementarz do nau czania Abecadła, sylabizowania i czytania, ku wygodzie szkół parafial nych sporządzony*. Wydany on został nakładem Księży Misjonarzy w Warszawie w 1782 r., w czasie reformy dokonywanej przez Komisję Edukacji Narodowej. Był wydrukowany jako zastępczy, zgodnie z praktyką komisji, która nie posiadała wówczas własnego opracowania.

Próbując dokonać podsumowania wartości katechizmów Felbigera należy sobie uzmysłować, że „po bujnym rozkwicie XVII w. literatura niemiecka na Śląsku zaczęła u progu nowego stulecia gwałtownie tracić na znaczeniu (...) Na Śląsku życie kulturalne, w pierwszym rzędzie literackie,

²⁹ J. Madeja, dz. cyt., 72.

³⁰ Katechizm Piotra Kanizjusza ukazał się w roku 1555 pt. *Summa doctrinae christ ianae pueritiae tunc primum*, tzw. krótki (mały) katechizm w 1556 r. jako dodatek do łacińskiej gramatyki, natomiast średni *Parvus catechismus kat ho lic o rum* w roku 1559.

weszło w stadium długotrwałej stagnacji"³¹. Dlatego właśnie katechizmy Felbigera należą w ówczesnym świecie nauki a nawet historii literatury do zjawiska wyjątkowego, można je bowiem ocenić pozytywnie nawet pod względem walorów słowa pisanego. Katechizmy Felbigera rozpowszechniły się na całym Śląsku. W diecezji wrocławskiej używano ich do 1856 r. Domagano się ich wprowadzenia również poza Śląskiem³².

Należy pamiętać o pewnych powiązaniach Felbigera z reformatorami szkolnictwa protestanckiego. Ujawniają się one szczególnie przy zagadnieniu tzw. *Biblijki*, czyli czytanek biblijnych. Protestanci zawsze zwracali na nie uwagę. Nowe ich ujęcie było reakcją na osiemnastowieczny protestancki ruch tzw. pietystów³³, który przyjął się w Niemczech, a również i na Śląsku. Program ruchu zakładał wyeksponowanie Pisma św. Biblia była dla protestantów zawsze jedynym, dynamicznym źródłem wiary, co pociągało za sobą liczne wydania Pisma św. Centralnym ośrodkiem tego ruchu był Uniwersytet w Halle, gdzie wykładał jeden z najwybitniejszych pietystów A. H. Francke. Z uczniami Francke'go, zwłaszcza z Heckerem i Hahnem, utrzymywał żywy kontakt Felbiger. Pietyzm nie miał na ziemiach polskich warunków do rozwoju. Badania jego wpływów na Śląsku są bardzo skomplikowane i niełatwe, można jedynie ukazać pewne związki przywódców tego ruchu z przedstawicielami ludu śląskiego. Dla nas jednak ważniejszym zagadnieniem jest oddziaływanie ich publikacji na język polski, w czym szczególną rolę odegrały przekłady Pisma św., z których pierwszy ukazał się w Halle w 1726 r., a drugi w Królewcu w 1738 r.

Nic dziwnego, że pietyści szczególnie oddziaływali na Śląsku Cieszyńskim, gdzie czytanie Pisma św. było jednym ze sposobów zachowania mowy polskiej. Wiemy, że szkoły protestanckie stały tam w tym okresie na wysokim poziomie. Szczególne związki posiadali cieszyńscy pietyści z drukarnią Trautmanna w Brzegu. Próby wykorzystania Biblii jako podręcznika do nauczania były podejmowane przez Jana Hübnera, autora książek *Dwukroć pięćdziesiąt i dwa wybrane Pisma św. Historye ze Starego i Nowego Testamentu, dla młodzieży chrześcijańskiej* wydanej w 1714 r., (wyd. polskie około 1730 r. w Brzegu), a również *Historie biblijne* (1748)³⁴. Kiedy Felbiger wydał swoją *Biblijkę*, podejrzewano go o uleganie wpływom protestanckim. Podejrzenia te nie są słuszne, chociaż nie wahał się sięgnąć do dorobku protestanckiego, jeżeli widział w tym korzyści duszpasterskie.

Trzeba zaznaczyć, że tłumaczenia podręczników na język polski przez I. Felbigera przyczyniły się do utrzymania polskości na Śląsku.

Podsumowując to, co powiedziano o reformach katechetycznych Felbigera na Śląsku, możemy stwierdzić, że na podstawie samego tylko opracowania nowych podręczników należy uznać ich twórcę za wybitnego pedagoga i katechetę.

³¹ M. Urbanowicz, *Oświecenie w literaturze niemieckiej na Śląsku*, Wrocław 1965, 5.

³² F. Arnold, *Pastoraltheologische Durchblicke*, Freiburg im Breisgau 1965, 121.

³³ J. A. Gierowski, *Pietyzm na ziemiach polskich*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 1972, nr 2, 238—261.

³⁴ *Historia Śląska*, 436—436.

III. WPŁYW FELBIGERA NA ROZWÓJ SZKOLNICTWA I KATECHEZY POZA GRANICAMI ŚLĄSKA

Zasługi Felbigera dla rozwoju katechezy i szkolnictwa podstawowego są bezsprzeczne. Jego próba podniesienia poziomu katolickiego szkolnictwa na Śląsku odbiła się szerokim echem w całej niemal Europie. Próby Felbigera znalazły oddźwięk w pierwszym rzędzie w Austrii, gdzie troska o szkolnictwo zaczęła się już od połowy XVIII w. Do Felbigera zgłaszali się wysłannicy austriaccy, by na miejscu poznać jego pracę, a następnie tworzyć w własnym kraju szkoły na wzór żagańskich. Na wniosek komisji powołanej przez cesarzową Marię Teresę założono 2.I.1771 r. tzw. *Kurhaus* przy Katedrze św. Szczepana w Wiedniu. W rok później cesarzowa zarządziła wprowadzenie katechizmów śląskich w Austrii. Jesienią rozpoczęto ich druk. Najpierw wydano *Mały Katechizm* (13.VIII.1772), następnie na życzenie cesarzowej Felbiger opracował *Der Erläuterte Katechismus* (1773), coś pośredniego między S2 a S3. Dwukrotnie został on przedłożony Ks. Krzysztofowi Schmidowi, inspektorowi szkół ludowych i autorowi podręczników dla młodzieży w Würzburgu. Przesyłano go również do Wiednia. Arcybiskup wiedeński Kard. Migazzi powołał specjalną komisję, która poddała analizie ten podręcznik. Kardynał sam uczestniczył w jej posiedzeniach, wprowadzając poprawki. Katechizm wydrukowany został w jesieni 1772 roku, ale jako datę wydania podano rok 1773. Felbiger sam przeniósł się w końcu do Wiednia, rezygnując z opactwa w Żaganiu (1774)⁸⁵.

Katechizmy opata z Żagania miały również wielu przeciwników i były nieraz ze względu na swe nowatorstwo bardzo nieżyczliwie oceniane. Anonimowy autor nazwał je nawet „nędzną bazgraniną”⁸⁶. Były może zbyt prawowierne, jak na czasy Oświecenia.

O ich wartości najlepiej świadczy jednak szeroka ekspansja poza granice Austrii. Ekspansja katechizmu na Galicję była zrozumiała, ponieważ ją również obejmował program reformy katechezy austriackiej. Wpływy Felbigera zaznaczyły się jednak również w Polsce przedrozbiorowej, w Czechach, a nawet w Rosji, dokąd docierały bądź z Wiednia, bądź pośrednio przez Galicję.

Na terenie Galicji katechizm Felbigera przełożony na język polski był w użyciu aż do ostatnich czasów — choć nieraz go poprawiano⁸⁷. Był także wielokrotnie omawiany w referatach i artykułach, np. na XV Zjeździe Księży Dziekanów w Krakowie dnia 28.12.1912 r.⁸⁸ Autor tego referatu opublikowanego w Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym broni katechizmu austriackiego, chociaż odzywają się już wówczas również głosy domagające się nowego katechizmu⁸⁹.

W Polsce przedrozbiorowej pracą Felbigera zainteresowała się Komisja Edukacji Narodowej, z której ramienia metodami opata z Żagania zajął się jej członek, Franciszek Bieliński, autor pedagogiczno-reformatorskiego memoriału *Sposób edukacji w XV listach opisany*, Warszawa 1775. Jego

⁸⁵ J. Bieniek, dz. cyt., 23.

⁸⁶ *Über einige Hindernisse, welche dem Gedeihen unsererer Landschulen in Wege stehen*, Schlesische Provinzialblätter 49 (1809), 522.

⁸⁷ S. Bizuń, *Historia powstania Katechizmu Religii Katolickiej*, Katecheta 17 (1969), nr 3, 97—105.

⁸⁸ M. Ślepicki, *O katechizmie*, Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 4 (1914), 365—368.

⁸⁹ Tamże, 157—161.

główne postulaty to: powszechność nauczania, wprowadzenie *czterech* typów szkół, nauka w języku polskim, wprowadzenie podręczników itd. Są to postulaty samego Felbigera, na które Bieliński zwrócił uwagę Komisji. Wiele zmian wprowadzanych przez Komisję Edukacji Narodowej było wzorowanych na szkolnictwie w opactwie Żagańskim. Mówiąc więc o pracy tego pierwszego naszego Ministerstwa Oświaty, trzeba podkreślić jego otwartość na wpływy Felbigera i na to, co nowe, a co dotarło do Polski bardzo szybko, bo jeszcze w okresie trwania jego działalności na Śląsku⁴⁰.

Jak już wspomnieliśmy, reformy Felbigera wywołały potem również szerokie zainteresowanie ówczesnej carskiej Rosji. Cesarzowa Katarzyna II poleciła, by przedstawiono jej wszystkie podręczniki wydawane przez opata z Żagania. Za jej panowania reformy szkolnictwa rosyjskiego dokonał sprowadzony z Austrii Teodor Jankowicz, Serb z pochodzenia, wyraźny zwolennik Felbigera. Opracował on w roku 1786 *Regulamin dla szkół ludowych*, w którym nakazywał sprawdzanie przez nauczycieli przeobionego materiału, sporządzania krótkich streszczeń itd.⁴¹

Na terenie Czech zwolennikiem Felbigera był biskup Ferdynand Kinderman, wcześniejszy inspektor szkół niemieckich w Czechach i wielce zasłużony organizator szkolnictwa w duchu reform Felbigera. Dostrzegając upadek szkolnictwa ludowego, szedł po linii nieco zmodyfikowanych reform śląskich, zaczynając od podstawowego stopnia szkoły⁴².

Widzimy więc, że opat żagański Jan Ignacy FELBIGER odegrał poważną rolę w rozwoju szkolnictwa, w reformie katechezy i w utrzymaniu polskości Śląska. Warto to sobie uświadomić w 200 rocznicę zakończenia jego działalności reformatorskiej (1778), która była doniosła nie tylko dla epoki, w której żył. Wartość jej sięga naszych czasów.

BEITRAG J.I. FELBIGERS ZUR REFORM DER GRUNDSCHULEN IN DER ZWEITEN HÄLFTE DES 18. JAHRH.

Zusammenfassung

Der Artikel ist eine Zusammenfassung einer Magisterarbeit und ist der Reform des Schulwesens im Schlesien, besonders nach der Annexion Schlesiens durch Preussen im 18. Jahrh. gewidmet. Der Autor gibt einen Grundriss des Schulwesens der Aufklärungsepoche, dann bespricht er Felbigers Tätigkeit in der Vorbereitung dieser Reform und die von ihm verfasste neue Katechismen.

Wichtig sind hier diese Katechismen, weil sie auch in polnischer Sprache herausgegeben worden sind, P. Emmanuel aus Trzebnica (Treb-nitz) und übersetzt von Priester Simon Jaschiek.

⁴⁰ Ł. Kurdybacha, dz. cyt. II, 47.

⁴¹ Ł. Kurdybacha, *Historia wychowania I*, Warszawa 1965, 719'.

⁴² Dz. cyt., 643—644.